



Lecznica przyjazna kotom

lek. wet. Jolanta Łapińska
zoopsycholog, behawiorysta

Jest to wiek, dużej aktywności zawodowej, co oznacza, że ludzie ci są szczególnie zabiegani, a posiadanie kota jest dla nich łatwiejsze niż posiadanie psa. Jest to jedna z przyczyn szybkiego wzrostu liczebności populacji kotów domowych. W ostatnich latach zmienił się także profil właściciela kota. Dawniej koty zjawiały się w domach jako przypadkowi goście, obecnie coraz częściej są kupowane. Ze względu na domowy tryb życia wydłużył się czas życia kotów, który obecnie wynosi od 12-16 lat i dłużej.

Rosnąca liczba kotów, wydłużenie ich czasu życia oraz zmiana profilu i oczekiwań właścicieli co do opieki medycznej świadczonej ich pupilom stanowią ogromną szansę dla lecznic weterynaryjnych. Poważną jednak przeszkodą w stałych, regularnych wizytach kocich pacjentów w lecznicach są trudności związane z dostarczeniem kota do lecznicy, a także z samą wizytą. Wielu właścicieli kotów rezygnuje z wizyty, pamiętając o koszmarze poprzedniej konsultacji weterynaryjnej, w czasie której kot bardzo źle zachowa-

wywał się już w drodze do lecznicy i następnie podczas badania.

Dlatego tak ważne jest, aby stworzyć lecznicę przyjazną kotom, w której koty będą zachowywały się spokojnie, a ich właściciele chętnie skorzystają z opieki weterynaryjnej. Do stworzenia takiej kliniki konieczna jest znajomość kocich zwyczajów i umiejętność przewidywania zachowań kota w trudnych dla niego sytuacjach.

Jedną z najważniejszych cech kota, która stanowi o jego zachowaniu, jest terytorializm. Kot najbezpieczniej czuje się w obrębie swojego terytorium, które ma dokładnie oznaczone zapachami. Pobyt poza terytorium zawsze wiąże się ze stresem. Dodatkowymi stresorami są nieznane dźwięki, zapachy i obce osoby. Koty są neofobami, co oznacza, że wszystkie nowości traktują z niechęcią i rezerwą. Pobyt w lecznicy wiąże się z obecnością wszystkich czynników powodujących dyskomfort i stres u kota. Stres z kolei wpływa znacząco zarówno na parametry fizjologiczne, takie jak tętno, ciśnienie krwi, poziom glukozy we krwi, jak

Badania przeprowadzone przez FEDIAF (The European Pet Food Industry Federation) z 2010 r. oraz ich aktualizacja z 2012 roku wykazują, że właścicielami kotów są najczęściej osoby w wieku 33-44 lat.

i na inne aspekty utrudniające badanie kliniczne kota.

Usztywnienie ciała spowodowane stresem może utrudniać badanie okolicy szyi i głowy, a także klatki piersiowej. Z uwagi na łokcie ściśle przylegające do tułowia niektóre szmery sercowe mogą pozostać niezauważalne. Podobnie napięte z powodu stresu powłoki brzuszne znacznie utrudniają badanie jamy brzusznej.

Widząc zaniepokojenie kota, jego właściciel także ulega stresowi, co utrudnia zebranie prawidłowego wywiadu, bo wskutek zdenerwowania może on zapomnieć o ważnych informacjach.

Przyzwyczajanie kota w domu do wizyty weterynaryjnej

Wymienione powyżej aspekty są tymi, które łatwo można poprawić, a w konsekwencji przebieg wizyty kota w lecznicy ulegnie znaczącej poprawie. Wprowadzanie zmian należy zacząć od przygotowań do wizyty weterynaryjnej w domu u klienta, poprzez po-

- Zaleca się także spryskanie blatu stołu i rąk
- lekarza preparatem zawierającym kocie feromony
- policzkowe. Wpływa to w istotny sposób na poczucie
- bezpieczeństwa kota.

byt w poczekalni, samej wizyty w gabinecie, aż do czynności po powrocie z lecznicy do domu.

Jednym z ważniejszych czynników jest poinformowanie klienta o tym, jak prawidłowo postępować z kotem przed wizytą i w czasie transportu, żeby nie powodować stresu jeszcze przed przybyciem do lecznicy. Do tego celu przydatna jest odpowiednia instrukcja postępowania z kotem, zamieszczona na stronie internetowej lecznicy, do której można odesłać klienta w czasie umawiania wizyty. Wersja drukowana instrukcji powinna być dostępna w recepcji lub poczekalni.

Klient powinien przywieźć kota do lecznicy w transporterze. Najlepszy

do tego celu jest transporter z odpinaną górną częścią, bo można wtedy zbać w nim kota, bez konieczności stawiania go na stole. Kota powinno się stopniowo przyzwyczaić do transportera. Najlepiej jest ustawić na jakiś czas transporter w domu, w dostępnym dla kota miejscu. Należy zachęcać go zabawą lub przysmakami do częstego wchodzenia do transportera. Powinno to trwać tak długo, aż kot bez wahania będzie wchodził do transportera i chętnie w nim przebywał, a nawet spał. W sytuacji, gdy transporter jest wyjmowany z szafy tylko na okoliczność wizyty w lecznicy, już sam jego widok sprawia, że kot ucieka i broni się przed wejściem do środka.



Ryc. 1. Zachęcanie kota do zabawy w transporterze



Ryc. 2. Przyzwyczajanie kota do transportera za pomocą pachnącej zabawki



Ryc. 3. Kot czujący się komfortowo w transporterze

W stresujących sytuacjach koty wydzielają przez gruczoły w opuszkach łap feromony ostrzegawcze i unikają potem miejsc nimi oznaczonych. Dlatego po każdej wizycie w lecznicy transporter należy umyć płynem na bazie alkoholu, a potem dokładnie wodą. Transporter powinno się spryskać preparatem zawierającym kocie feromony policzkowe 30 minut przed ponownym udostępnieniem go kotu.

Bardzo korzystnie jest przyzwyczaić kota do jazdy samochodem, zabierając na krótkie przejażdżki, bo to ograniczy stres kota w czasie podróży do lecznicy. W czasie drogi można przykryć transporter ręcznikiem, żeby migocące światła nie działały drażniaco.

Dla kotów bardzo ważne są codzienne rytuały, bo ich niezmiennosc daje im poczucie bezpieczeństwa. Dlatego należy zwrócić uwagę, aby w dniu wizyt w lecznicy wszystko odbywało się tak samo, jak zwykle. Nie powinno się zamykać kota w osobnym pomieszczeniu poprzedniego dnia wieczorem, żeby łatwiej było go rano złapać. Gdy kot chowa się, nie można na siłę wyciągać go z kryjówki, tylko trzeba zachęcić go do wyjścia zabawą lub smakołykiem, np. otwierając lodówkę i hałasując puszką z jedzeniem. To znacząco ograniczy stres kota w czasie przygotowań do wizyty weterynaryjnej.

Zmiany w lecznicy

Kolejnym obszarem działania jest wprowadzenie zmian w lecznicy. Zmiany te powinny przebiegać dwutorowo. Zarówno poprzez odpowiednią aranżację wnętrza poczekalni i gabinetu, jak i poprzez wypracowanie odpowiedniego podejścia personelu lecznicy do kocich pacjentów.

Poczekalnia lecznicy jest miejscem, który robi pierwsze wrażenie na kocich pacjentach i ich właścicielach, dlatego ważne jest, aby była dobrze zaprojektowana. Idealnym rozwiązaniem byłyby oddzielne poczekalnie dla kotów i psów lub poczekalnia przedzielona ścianką działową albo parawanem na osobną część dla kotów i psów. W przypadku braku wystarczającej przestrzeni, gdy jest jedna poczekal-

- Stworzenie kliniki przyjaznej kotom nie
- wymaga wielu nakładów finansowych,
- a pokaże troskę lecznicy o komfort kota

nia dla obu tych gatunków, warto zamocować półki lub podwyższone blaty, na których można postawić kontener z kotem. Lokalizacja transportera na podwyższeniu daje kotu poczucie bezpieczeństwa i komfortu, a jednocześnie zabezpiecza przed podejściem czekającego w poczekalni psa.

Wspomniana powyżej instrukcja dla właścicieli kotów, oprócz opisu postępowania z kotem przed wizytą, powinna zawierać także wskazówki dotyczące zachowania się w poczekalni. Mogą się w niej znaleźć informacje na temat sposobu umieszczania transportera w czasie oczekiwania na wizytę, który należy stawiać na przeznaczonych do tego

celu miejscach na podwyższeniu, a nie na podłodze. Można także zalecić, aby właściciele mieli przy sobie ręcznik lub kocik i w razie konieczności osłonili nim kontener, zabezpieczając kota przed kontaktem wzrokowym z psem obecnym w poczekalni. Instrukcja powinna także zawierać informację, aby w przypadku bardzo lękliwych kotów właściciele zostawiali je na czas rejestracji w samochodzie i wnosili na wizytę bezpośrednio do gabinetu.

Sam gabinet powinien mieć okna zabezpieczone siatką i system zamykania drzwi uniemożliwiający kotu ucieczkę. Należy unikać tworzenia w gabinecie zakamarków i szczelin, w których kot mógłby się ukryć w razie ucieczki.

Istotnym elementem jest stół do badania. Bardzo dobrze sprawdza się stół ustawiony przy oknie, tak aby w czasie

- Oprócz opisu postępowania z kotem
- przed wizytą, powinna zawierać także
- wskazówki dotyczące zachowania się
- w poczekalni

badania kot mógł przez nie wyglądać, co sprawi, że się rozluźni, a to ułatwi badanie. Jeżeli transporter ma zdejmowaną górną część, to najlepiej jest pozostawić w nim kota w czasie badania. W przypadku gdy nie można zbać kota w kontenerze, zdecydowanie lepiej dla kota jest poczekać chwilę po otwarciu drzwiczek, aż sam wyjdzie, niż go wyjmować. Jest to detal, ale dla kota ma bardzo duże znaczenie i wpływa na jego samopoczucie. Należy także zwracać uwagę, żeby stół był suchy. Nie może być wilgotny od środków dezynfekujących. Koty nie lubią metalowych powierzchni stołu, dlatego dobrze jest stosować gumowe maty. Zaleca się także spryskanie blatu stołu i rąk lekarza preparatem zawierającym kocie feromony policzkowe. Wpływa to w istotny sposób na poczucie bezpieczeństwa kota.

W czasie badania kota trzeba się starać, aby jak najmniej przytrzymywać kota i stworzyć mu poczucie swobody ruchu. Im kot ma większą swobodę ruchów, tym spokojniej się zachowuje. Przyciskanie do siebie i kurczowe trzymanie kota potęguje jego stres i sprawia, że zaczyna się wyrwać. Do kota powinno się podchodzić z boku, nie od przodu. Należy także unikać bezpośredniego kontaktu wzrokowego. Najlepiej jest patrzeć w przestrzeń nad kotem.

Przed rozpoczęciem badania powinno się pozwolić kotu obwąchać ręce, delikatnie go pogłaskać w okolicach policzków, szyi i za uszami, dopiero wtedy po chwili można przystąpić do badania. Dobrze jest podzielić badanie na etapy i robić krótkie przerwy, w czasie których kot będzie mógł zmienić pozycję i rozejrzeć się po gabinecie. Najbardziej inwazyjne zabiegi, takie jak mierzenie temperatury czy badanie jamy ustnej, należy przeprowadzać na końcu badania.

Jeżeli w czasie czynności weterynaryjnych kot znajdował się poza kontenerem, to po ich zakończeniu powinno się pozwolić kotu samemu do niego wejść. Jest to dużo lepsze



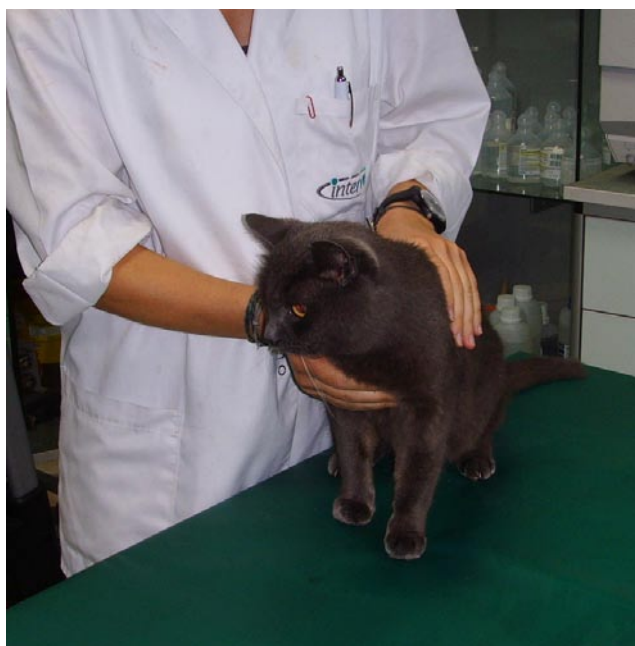
Ryc. 4. W poczekalni powinna być możliwość umieszczenia transportera z kotem na podwyższeniu



Ryc. 5. Poczekalnia, podwyższony blat na transporter z kotem



Ryc. 6. Stół do badania przy oknie działa na kota uspokajająco



Ryc. 8. Badanie na stole przykrytym gumową matą, nieinwazyjny, zapewniający kotu poczucie swobody kontakt w czasie badania

rozwiązanie niż wkładanie go do kontenera. Zazwyczaj kot korzysta z okazji i sam chętnie wchodzi do transportera, a pozostawienie mu w tej kwestii decyzji wpływa na poprawę jego samopoczucia.

Bardzo istotny jest moment powrotu kota z lecznicy do domu, dlatego

wspomniana powyżej instrukcja dla właściciela powinna zawierać także wskazówki dotyczące postępowania z kotem po powrocie z lecznicy do domu. U kotów następuje zjawisko przeniesienia agresji, które polega na tym, że mogą odreagować stres agresywnym zachowaniem

w stosunku do innego osobnika. Dlatego po powrocie do domu powinno się odizolować kota na godzinę lub dłużej w osobnym pomieszczeniu, żeby miał okazję się wyciszyć. Jest to szczególnie istotne, gdy w domu są inne koty. W czasie tej izolacji należy bawełnianą rękawiczką pogłaskać na przemian kilka razy najpierw koty, które zostały w domu, a następnie kota, który wrócił z lecznicy. W ten sposób miesza się ich zapachy, co ułatwi ich wzajemną identyfikację. Gdy koty się spotkają, będą miały ten sam zapach. Jest to bardzo istotne, bo kot, który obco pachnie lecznicą, może być obiektem agresji ze strony pozostałych osobników.

Skuteczna komunikacja między lecznicą a klientem jest priorytetem w świadczeniu opieki weterynaryjnej na wysokim poziomie. Uzupełnienie przekazu ustnego pisemnymi instrukcjami i materiałami drukowanymi ma istotne znaczenie, bo znaczna część informacji przekazanych ustnie jest przez klientów zapomniana.

Wprowadzenie relatywnie niewielkich zmian i stworzenie kliniki przyjaznej kotom nie wymaga wielu nakładów finansowych, a pokaże troskę lecznicy o komfort kota, co ma znaczący wpływ na budowanie jej wizerunku i zaufania klienta, co z kolei zaowocuje zwiększoną liczbą kocich pacjentów.



Ryc. 7. Badanie kota w kontenerze